

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania K. Sp. z o.o. w G.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
z udziałem N. A., A. I., S. M., L. M., D. R., R. M., S. S., D. Y., M. Z.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18
listopada 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 22 maja 2018 r., oddalił apelację K. sp. z o.o. w G. (dalej jako płatnik składek) od wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 7 czerwca 2017 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym i ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek: N. A., A. I., S. M., L. M., D. R., R. M., S. S., D. Y., M. Z. (dalej jako zainteresowani).

Płatnik składek wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w całości. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej

do rozpoznania powołał się na jej oczywistą zasadność, zwłaszcza w odniesieniu do art. 627 k.c., który nie ogranicza ani nie stawia szczególnych warunków po stronie wykonawcy, aby daną umowę można było uznać za umowę o dzieło. Dalej, jego zdaniem, doszło do błędnego zastosowania art. 734-751 k.c. w sytuacji, gdy przepisy te nie mają zastosowania w przedmiotowej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do rozpoznania. Przedmiotowa sprawa jest kolejną wnoszoną przez płatnika składek na gruncie prawidłowej kwalifikacji umów prawa cywilnego w kontekście powstania obowiązku ubezpieczenia społecznego. Znane są mu już zatem warunki, jakie ten środek zaskarżenia musi spełnić cechy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2020 r., III UK 351/19, niepubl.).

W odniesieniu do argumentów na rzecz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy podnieść, że strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., gdyż w zakresie swobody umów nie można ukształtować kontraktu, który nie odpowiada jego podstawowym cechom.

Prawidłowa delimitacja umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług jest szeroko omówiona w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przedmiotem tej pierwszej jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt) i to odróżnia ją od umowy o świadczenie usług, której przedmiotem jest sama usługa polegająca na wykonywaniu określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308; z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587).

Powracając na grunt przedmiotowej sprawy, należy zaznaczyć, że dokonane ustalenia co do obowiązków zainteresowanych (konfekcjonowanie cebuli) w żaden sposób nie pozwalają na konstatację o wadliwej subsumpcji wskazanych we wniosku przepisów, zwłaszcza że w tle chodzi o proste, fizyczne, powtarzalne czynności, sprowadzające się do pobrania partii warzyw, ich przebierania,

oczyszczenia z łusek, a następnie położenia tak przygotowanej cebuli na taśmie, płukania i ponownego przebierania.

W kontekście tej sprawy szczególnie wart odnotowania jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12 (LEX nr 1341964), w którym stwierdzono, że umowa o dzieło nie polega na prostych i powtarzalnych czynnościach, jak przygotowanie owoców do spożycia lub do dalszego przetworzenia. W tejże sprawie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że czynność odpeszczania śliwek nie może być ujmowana jako dzieło (wytwór indywidualny), ponieważ czynność ta nie ma swojego odrębnego (indywidualnego) charakteru oraz przeznaczenia.

Odnosząc się do podnoszonych przez skarżącego wątpliwości dotyczących prawidłowości ustalenia zobowiązania płatnika składek wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak i wysokości tego zobowiązania ze względu na treść art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r., należy zauważyć, że wątpliwości te opierają się na założeniu sprzecznym z podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia. Według ustaleń Sądu Okręgowego, bezspornym w sprawie był fakt, że w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji zainteresowani nie podlegali ubezpieczeniu społecznemu, a także, iż bezsporne były okresy wykonywania pracy wskazane w zaskarżonej decyzji oraz wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Ustalenia te nie zostały zakwestionowane przez odwołującego się w apelacji. W tej sytuacji negowanie tych ustaleń na etapie skargi kasacyjnej w celu uzasadnienia wniosku o przejęcie jej do rozpoznania, nie może odnieść zakładanego przez skarżącego skutku, już choćby ze względu na charakter postępowania kasacyjnego wynikającego między innymi z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.

